DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW.

W Lwowie Dnia 29go Listopada 1792.

Nro. 13.

Non miror, ſi quando impetum capit Deus ſpectadi magnos viros colluctantes cum aliqua calamitate. Quid ergo? hoc proverbium bonus Seneca & fortibus Brunsvigii humeris impoſuit.

Druſus.

Uważaſz przyiacielu, że ſtarodawna obywatelow nad Rhenem waleczność w Arſenale ſtarożytności rdzawieie.

Winkelman. Inaczey proſzę o męſtwie mieſzkancow Rhenu ſądzić.

Druſus, Chętnie bym inaczey ſądził — ale ſam Uważ, Generał Cuſtine wpada do Rzeſzy w 16000 woyſka, zabie-

biera nayglownieyſzą fortecę nad Rhenem. a nic mu za to, napotym tedy tylko połgębkiem o waleczności twoich wſpołziomkow rozmawiay, bo gdyby ſię o tym Wielki Mogol dowiedział, przybyłby także w ſto tyſięcy tatarow, i kazał by ſię Wielkim Mogolem nad Rhenem ogłoſić — coż ty na to?

Winkelman. Ubolewam nad tobą, żeś po śmierci Jakobinem zoſtał. — Słuchay, byłem wczoray u Niebołzczyka Krola Pruſkiego, tam wielu rożnie o tych rzeczach mowiło, gdyśmy ſię rozeyść mieli, zapewnił nas ten Marſa rowiennik, że ſię *Cuſtine* na dobrey mieć może oſtrożności, żeby mu woyſko Pruſkie powrotu do *Landau* nie przerznęło, tym ſpoſobem zapewne by do Francyi nie trafił. — Lecz posłuchaymy nowin.

Z POLSKI

Dla niedoſtatku ważnych wiadomości kładziemy tutay pewne piſmo w Korreſpondencie Warſzawſkim umieſzone, chcąc przez to tym Panom Prenumerantom dogodzić, ktorzy może nadmienionego Koreſpondenta nie czytali.

Spowiedź Polityczna albo wyznanie polityczne przekonania.

Za przykładem cnotliwych i oświeconych ludzi w wiekach przeſzłych, ſądzę bydź rzeczą nie naganną moie uczynić wyznanie, w ſpoſobie obięcia rzeczy i przekonania; z Seymu zeſzłego rewolucyinego, od dnia 3go Maia R. 1791 ktorego byłem wielbicielem.

Szczupły moy maiątek niedozwolił mnie nabierać wyżſzych nauk, nad te, ktore w Kraiu właſnym, pod dozorem nauczycielow, z powołania do tego użytych, czerpałem, wrażenia przeto pierwſzey młodości zaymowały mnie całe-

całego, iak szanować Religią, kochać Oyczyznę, słuchać Prawa, wierzyć Starszym, przestawać na własnym, z myśli swoich w prostym rzeczy wystawieniu tłumaczyć się.

Nie byłem nigdy z pocztu tych, którzy dla rangi, prelatury, urzędu, albo pensyi zdanie swoie kierowali.... Życzyłem oglądać Oyczyznę moią szczęśliwą, spokoyną i poważaną, w tey moie szczęście całkowicie upatrywałem.

Wymowa nowomodna, nadęta, dowcipna i poruszaiąca, Posłow składaiących Seym dwuletni, sprawiła na umyśle moim skutek ten, iakiego wielu doświadczało; żem z chęcią skłaniał się udzielić maiątku własnego potrzebom publicznym, i odstąpić swobod zażytych, ba nawet samego przekonania dla gruntowney i trwałey na czas długi spokoyności Oyczyzny.

Mówiono niedopuszczaymy rozszerzenia władzy Królow, ażeby iakikolwiek wlew mieli nad woyskiem i skarbem, znieśmy Radę Nieustaiącą, która będąc miniaturą Seymu, czyni Króla strasznym, i potężnym, zrzućmy iarzmo Gwarancyi, ściskaiącey wolność radzenia o sobie, i hańbiącą powagę Narodu, postawmy się w sile sto-tysięcznego woyska, zróbmy Alianse, i wnidźmy w ligę ważącą siły Europy; wyszliymy Posłow do wszystkich Dworow, nakoniec zaprośmy na Tron Polski po życiu Króla, Nayiaśnieyszego Elektora Saskiego do Korony Elekcyiney, ażeby łącząc swoią powagę i siły z Narodem naszym, Konstytucyą rządu Republikantskiego ugruntował; która miała się zasadzać na opisaniu wszelkich władz Kraiowych, na sprawiedliwości wszystkim stanom, na porządku i równoważności.

Mogłemże? na te piękne nadzieie wespoł z innemi obywatelami na Seymikach, przy wyborze drugich Posłow

nie zawołać: *Zgoda*? Mogłemże nad przeciągnieniem Prawodawftwa niezwyczaynego, i ubliżoney formalności utyfkiwać? Mogłemże uroczyftym doniefieniom nie uwierzyć, że Aliant nafz we wfzyftkim nas wfpiera, naftępca Tronu cały ieft za nami, Dwory Zagraniczne nam przedfięwzięcie winfzuią, Uczeni na pochwały wyfilaią fię, a powróceni Rodacy nafi z Zagranicy, przyświadczaią z iakim ufzanowaniem ich przyimowano wfzędzie?

Te uwagi zatarły we mnie wfzelkie powątpiewanie, iakieykolwiek boiaźni o los Oyczyzny i fzczęście ogólne, pomagałem innym urągać fię z tych, ktorzy zdawali fię bydź niedowiarkami, a fatyry i Pafzkwile dowcipne, rozumiałem bydź potrzebne dla wzbudzenia energii narodowey, wfzelkie oftrzeżenia, przeyrzenia wczefne, i przywodzenia praw Oycow nafzych, zdawały mi fię z innemi wefpoł wieku nieoświeconego płodem i uprzedzeniem, rozumiałem za flufzną rzecz na zawftydzenie i zbicie każdego przeciwnego wniofku, podnieść głos, i nazwać wniofkiem Partyzańftwa Mofkiewfkiego; W oczach moich nie było iuż rzeczą przeciwną, kurs nagły obcey monety w kraiu nafzym, bo ten przyiacielfka ręka rozdawała, na rzecz zbawienia Narodu.

Bynaymniey nie zaftanowiało mnie frymarzenie urzędami, i nagłe elewacye wielu, bo każdego z tych, iako fprawcę fzczęścia Narodu, w liczbie naygodnieyfzych ftawiłem. Schadzki oddzielne od fefiyi feymowych, i Prowincyonalnych, pod imieniem Klupow, iako przemyfł iednoczenia umyfłow, widziały mi fię pożyteczne. Błogofławiłem Niebu, żem dożył tego czafu, w którym uyrzę odrodzenie fię Oyczyzny moiey, iey fpokoyność, powagę, i fzczęśliwość; w tych miłych uwagach, doczekałem fię nowiny o Uftawie Rządowey rewolucyą 3go Maia Roku 1791. opifania na obie ftrony formy i fpofobu tego dzieła rozchodzące fię,

za-

zaſtanowiły mnie na czas, lecz nie mogłem nigdy uwierzyć, ażeby z tak pięknego drzewa, owoc miał bydź przykry, i wielcy Mężowie dopuścili ſię Dzieła lekkomyślnego. Przełożyłem moie doſtrzeżenia w tym dziele iednemu z przyiacioł wchodzących w tę wielką robotę, chcąc od niego bydź oświeconym.

Tak związki polityczne radziły, tak Narodowi potężnemu przyſtało uczynić. Naſtępne opiſy Rządowe, obiaśnią krotko zbior prawideł zawartych w tey uſtawie. Sto - tyſięczne ręce Mieſzczan i w ſowit Wieśniakow do iey utrzymania ſą zachęcone. O iey trwałości wątpić nie należy, gdy nadto cały Narod będzie muſiał ią zaprzyſiądz. Taka odpowiedź nie przekonała mnie wprawdzie, ale wczesne pierwſze moie rozumowanie o Seymie i o Oſobach, okrywało mnie wſtydem przez miłość właſną. Cożkolwiek mowiono naprzeciw; taki iuż czyniąc ſobie z rozſądku wnioſek iuż ſię ſtało, ia ſam ani ieſtem ſilny, ani iuż wolny odwrocić, trzeba milczeć i czekać końca.

Weſpół więc z innemi, muſiałem wargami ruſzać, gdy czytano nam rotę niewiedzieć iaką, kiedy i przez kogo ułożoną, i nieopierać ſię wyprawieniu Delegowanych z rekognicyą, na których nigdzie nie pytano ſię o zgodę, lecz każdemu, kto chciał, dozwolono, a chcących było tylu, ile pragnących dekoracyi, urzędu, penſyi, i prezentow.

Wyznaię więc ſzczerze przed powſzechnością, żem iuż w duſzy moiey nie był za Konſtytucyą, bom w niey niepoymował ani celow, ani zamiarów, bom w niey widział ſkutki nieſzczęśliwe w przyſzłości, bom wſzelką okazałość, junakieryą i wyſtawy brał za teatralne łudzenia, bom doświadczał początkowych nagle wzroſt biorących gwałtowności. Gdy ſkarb trwoniono, z urzędow bez ſądu odzierano, pierwſze

wſze oſoby ſamowolnie areſztowano, innym śmiercią grożono; Inkwizycyą na ſłowa i myśli uſtanowiono, po wſzyſtkich domach ſzpiegow rozſyłaiąc. Lecz zachowuiąc ſię ſkromnie, ſtarałem ſię iuż niewierzyć Gazetom Narodowym, i innym powieściom, zbliżyć ſię do tych, którzy od początku nieobiecywali nic dobrego, z owego zapału podnieconego duchem intrygi.

Oświecił mnie z tym ieden, oglądaiąc ſię, ieżeli kto ucha nienadſtawia na oſkarżenie, gdyśmy tylko we dwoch rozmawiali. Mówił on, możeſz być Polak, coby Oyczyzny nie kochał ſwoiey, mogąż ią więcey kochać ci? co wołaią, daymy wſzyſtko, nic dać niemaiąc, nad tych, co dawſzy część znaczną, nie żałuią dać więcey dla powſzechnego dobra. Ale uſta ich ſą zawarte, i ſami zhańbieni, iako Aryſtokraci. Co ma znaczyć obywatel rządnie maiątek ſwoy utrzymuiący i pomnażaiący. Urzędnik ſwoią powinność pełniący. Obywatel ſpokoyny ſzanuiący prawą Religią i ſtan ſzlachecki.

Mówił daley tenże Weteran: zdaie mi ſię, że naſzych Polſkich *Pethionow*, *Mamuelow* i *Dantonow* nie ieſt inny zamiar, iak zniżać wſzelkie urzędy kraiowe, podnoſząc potęgę Królewſką, którą w ręku ſwoim trzymaią na to, ażeby uderzywſzy ią o ziemię, podobną we wſzyſtkim Francuſkiey wzniecili rewolucyą, tego mniemania fundament, mam z Klopow naſzych, i utrzymywanych ſchadzek u Szefa tey ſyſtemmy miniſtra Francuſkiego, iako też korreſpondencyi z Klopem Jakobinow, niemniey z piſm pod ręką wydanych wolnie o Prawie Człowieka, Rowności, znieważeniu Religii, z wyſzydzeniem praw Oyczyſtych; Jeſt tego mniemania równym argumentem owe przybiiane po domach i ulicach drukowane piſma; grożące śmiercią, ktoby niepodlegał opinii gazeciarzow, owe ſzyderſtwa w poſiedzeniach, owe wſtęgi z na-

napisami: *Szcyi, albo Konstytucya*, owe na głowy i taiemne zabóystwa sprzysiężenia się i ofiary w Aktach publicznych umieszczone.

Nie tak łatwy iest do płochości, i okrucieństwa charakter Polaka, iak się okazał w Paryżu, lecz wątpić nie należy, że kilka przykładow okrutnych, a pobłażaiących, przy zyskach okazanych i złechtaniu namiętnosci, byłyby silne wkrótce i we wszystkim porównać nas w Rewolucyi Francuskiey, ktorey okropność wzruszyła wszystkie Narody, i ściągneła klęski doświadczane. Tego się lękać słusznie u nas z nami należy, ieżeli taż sama władza długo gurować będzie.

Co się zaś ściąga pewności od Mocarstw Zagranicznych, nie iestem przypuszczony do wiadomości gabinetu naszego, i nikt, co się w nim warzy, nie wie, gdy mówiono mnie, że podwoyne nawet przychodzą depesze, iedne do pokazania Narodowi, iak każą pisać, drugie dla szczegolney informacyi, z tych iednak dało mi się słyszeć i iak iestem w sobie przekonany, że Nayiaśnieyszy Elektor ofiary naszey względem Korony inaczey, iak za przystaniem i włożeniem się sąsiedzkich dworow nieprzyimie, że Aliant nasz sądzi za rzecz przeciwną swoiey umowie Konstytucyą 3go Maia, biorąc za warunek tego traktatu rys rządu ugodzony przed zawarciem traktatu swoiego, od którego całkowicie odstąpiono; że trzy potencye sąsiedzkie są względem rządu naszego w tym porozumieniu się, iakie miały 1775. Roku, że nakoniec potęga Rossyi obrażona wielorakiemi wyrzutami i naruszaniem z sobą traktatow, użyie i okaże tę moc, ktorą iey zaprzeczać usiłuią. A zatym (kończył na tym rozmowę moy poważny obywatel) lękam się o Kray nasz, a pewny iestem nietrwałości robot, tak kosztownych i straty czasu naypomyślnieyszego w rozważnym poczynaniu, iak iest zgubiony przez zapał nierozważny. Wyznaię, że te przełożenia rozwa-

zważne, profte i wielce do prawdy podobne, ftałyby fię zdolne przekonać wielu i mnie famego o całey robocie na piafku budowaney. Wftrzymałem fię ieszcze w wyrażeniu głośnym moiego ofzukania do wyiaśnienia prawdy.

Na niefzczęście Narodu i zawftydzenie zaciętości moiey, fprawdziło fię wfzyftko, Naiaśnieyfzy Elektor Safki wyraźnie i z podziwieniem, że dotąd wątpiono, uczynił oświadczenie, iako nigdy inney niedawał odpowiedzi, tylko z referencyą do Dworow fąfiedzkich, Polfzcze, i z wielką odmianą błędow, famey Konftytucyi.

Król Jmć Prufki allians zawarty ufty właſnemi i Deklaracyą Miniftra przyznał, nie ściągać na niego żadnego obowiązku przy uftawie 3go Maia przeciwney warunkom Aliansu, co do formy rządu Polfkiego zapewnionego przed zawarciem tegoż Alianfu.

Jakobinow Paryfkich z Kłopiftami Warfzawfkiemi zamiar, wyświecaią pifma publiczne w Gazetach nawet umiefzczone, inftrukcyi daney P. *Semonville* miniftrowi Francufkiemu do Porty, fłowo w fłowo tłumaczona, iak fię kładnie.

P. *de St. Croix*, czyli *Décorsches* ieft wyśmienity Patryota, dla czego oftrzeżonym ieft P. *Semonville*, aby fię niedziwował iego mafkowanemu Monarchizmu wielbieniu. Co on tylko zrobił za radą dobrych nafzych przyiacioł będących w Warfzawie, a to aby pod poftacią moderowanych myśli, mógł zyfkać więcey przyftępu i zaufania u tamteyfzego dworu. JP. *Semonville* mieć będzie przefiane dwa milliony z fkarbu Narodowego, które na rekwizycyą tegoż Miniftra będą złączone, z kwotą fześciu millionow deftynowanych na iego widoki. Miliony te użyte być maią na pozyfkanie kredytow, Wezyra i Reyfſeffendego, aby fię deklarowali fprzyiać żądaniom przyiacioł nafzych będących w Polfzcze.

De-

Deklaracya N. Imperatorowey całey Rossyi, wydana ministeryalnie i poparta sto-tysięcznym woyskiem, pokazała na iaw tey Monarchini potęgę, stałość i obrażenie zaprzeczone w głosach i pismach publicznych z pewnością.

Mogłemże niezarumienić się w moim zwiedzeniu? mogłemże wstrzymać tego wyznania i żalu na sztukę zwodniczą i na krzywdę nienagrodzoną moiemu Narodowi dobrze myślącemu i szczerze kochaiącemu Oyczyznę swoią? wyznaię więc błąd moy, złorzeczę zwodzicielom, nie sytym nieszczęść naszych, i pragnącym krwi niewinney rozlewu, sławy cudzey szarpaczom, wzburzycielom Kraiu, marnotrawcom skarbu publicznego, Klopistom wszetecznym.

Wyznaię, że głosy ich nigdy inaczey, iak za głosy potwarzy, fałszu i zwodzenia poczytywać będę, ta ich broń pokonała Oyczyznę, ta chce ieszcze bydź użytą na ich obronę, zwalaiąc winę na osoby wstrzymuiące ogień woyny i biorące się do zaradzenia naygrubszym w Polityce i ludzkości błędom.

Wyznaię, że was Mężowie składaiący Konfederacyą teraźnieyszą, dopóty uwielbiać nie będę, dopoki nieuyrzę w dziełach waszych litości z sprawiedliwością ścisłą, powrocenia swobod naszych, z poprawą błędow wciśnionych, uleczenia ran zadanych z dzielnym i skutecznym zaradzeniem Oyczyznie wszystkiego, ku dobru powszechnemu bez owey formalności, gubiącey Narod wycięczony. Do tego bowiem przyprowadzeni iesteśmy stanu, w iakim długą złożony chorobą, leży nędzarz zwłoką samą i namysłem Doktorow niemogący się doczekać pomocy; robcie, stanowcie, poprawuycie, Narod wam wierzy, od was ratunku czeka, was uwielbiać będzie w rzeczy, nie z przystępow. — *Irascimini, & nolite peccare.*

Z AUSTRYI.

Pewne wiadomości.

Nayiaśnieyſzy Monarcha dla ściśleyſzego połączenia Intereſſow Kraiowych, dla lepſzego zarządzania onychże i dla tym łatwieyſzego przeyrzenia całości Nadworną Czeſko-Auſtryacką Kaceliaryą, Nadworną Kamerę, Miniſteryalną Nadworną Banku Deputacyą i Nadworną Inſtancyą w Handlowych Intereſſach tym kſztałtem połączyć poſtanowił, żeby napotym zamiaſt tych oſobnych Inſtancyi tylko iedna naywyżſza Magiſtratura pod nazwiſkiem *Directorium* w Intereſſach kameralnych dla Węgierſkich, Siedmogrodzkich a Niemieckich, Dziedzicznych kraiow także *in Publico Politicis* uſtanowiona była. Z tego więc powodu Nayiaśnieyſzy Monarcha Naywyżſzym Dyrektoryalnym Miniſtrem Czeſko-Auſtryackiego Kanclerza Hrabiego *de Kollowrat*, Dyrektoryalnym Nadwornym Kanclerzem Burgrabiego Krolewſtwa Czeſkiego Hrabiego *de Rottenhan*, Kameralnemi Wiceprezeſami tego *Directorium* Wiceprezeſow tymczaſowych, Hrabiego *Mailath* dla Węgierſko Siedmogrodzkich, a Barona *de Degelmann* dla Kameralnych Intereſſow Niemiecko-dziedzicznych Kraiow nominować raczył. — Stoſownie do tego Monarchicznego Rozporządzenia Dyrektoryalny Miniſter w tym nowym charakterze dnia 17ſo o godzinie 8ey z rana u Dworu Monarſze przyſięgę wierności wykonał, a potym przez Nadwornego Marſzałka Xiążęcia *de Starhemberg* do ſali obrad Czeſko-Auſtryackiey Nadworney Kancellaryi uroczyście był wprowadzony, i tam zgromadzonym oſobom ſkładaiącym nowo uſtanowione Direktorium prezentowany.

Liſty prywatne donoſzą, że Nadworny Konſyliarz *de Koller* Dyrektorem Protokołu, Nadworni Konſyliarze *de Greiner* i *de Hartelli* dla Gorney i Dolney Auſtryi, Hrabia *de Saurau*

rau

rau i *de Maiern* dla Czech, Pan *de Grohmann*, i Pan *de Wäsber* dla Morawy, Hrabia *de Edling*, i *de Oswald*, dla Styryi Karyntyi, Karnioli, Görcu i Tryeſtu, Pan *de Kranzberg* i *de Haan* dla Galicyi, a Hrabia *Sroſſdo* Generalnym Dyrektorem Bankalnych Intereſſow wyznaczony zoſtał.

Ponieważ przez uſtawienie nowego Dyrektorium Urząd naywyżſzego ſkarbowego i handlowego Miniſtra ſtał ſię niepotrzebny, więc Ceſſarz Jegomość Hrabiego *de Chotek*, ktory dotąd ten Urząd piaſtował, zamowiwſzy ſobie iego na dalſzy czas uſługi, teraz w ſpokoyności zoſtawić raczył.

Podobnież Monarcha Czeſko-Auſtryackiego Nadwornego Kanclerza Barona *de Kreſſel* przez wzgląd na iego ciągłe uſługi i ſtargane zdrowie zoſtawiwſzy mu całą penſyą od dalſzey ſłużby uwolnił.

Dzień 11ty Liſtopada był dniem powſzechney radości dla obywatelow Miaſta *Brug* nad rzeką *Muhr*, niedawno nieſzczęśliwie pogorzałych. Rzeczonego bowiem dnia przybywſzy tam Gubernator Hrabia *de Welsberg* ſam między nieſzczęśliwych połowę ſummy przez dobroczynne ſkładki zebraney do 20,000 Ryńſkich wynoſzącą rozdał. Po zakonczonym rozdawaniu tey iałmużny uſzczęśliwieni biedacy weſoło wykrzykiwali Vivat Naſz nayłaſkawſzy Monarcha! Vivat Krol Jegomość Neapolitańſki naſz ſzczegolnieyſzy łaſkawca. Niech żyią wſzyſcy dobroczyncy, ktorzy ſię do zapomożenia naſzego przyłożyli.

Z MOSKWY.

Pewne wiadomości.

Imperatorowa Roſſyiſka pamiętna zawſze na uſługi Jey świadczone a hoyna w nadgradzaniu onychże ſławnemu

 Kor-

Korfykanczykowi Wilhelmowi *Lorenzi*, ktory małą flotyllą właſnym expenſem wyſtawioną podczas oſtatniey woyny, gdy Krol Szwedzki wielkiey flotty Roſſyiſkiey do Archipelagu przepuścić nie chciał, nie tylko znaczną ſzkodę Turkom czynił, ale też przeſzkądzał, że turcy całey potęgi Morſkiey przeciw Roſſyi na Morzu Czarnym użyć nie mogli, patent na Pułkownikowſtwo i Order S. Jerzego przyſłała, a w nadgrodę podiętych w Jey ſłużbie wydatkow i przez całą woynę zaległey gażу przeſzło 100000 Rublow wyliczyć kazała.

Z FRANCYI.

Pewne wiadomości.

Kłotnie między teraźnieyſzemi fakcyami w Paryżu co raz bywaią żwawſze, i mało ſię co rożnią od otwartey woyny między Narodową Konwencyą i gromadą Paryſką, dla tych zatargow wſzyſtkie inne ważnieyſze rozrządzenia oporem idą, żadne prawo do ſkutku i dzielności przyiść niemoże, i podobno ſtraſzne ſię gotuią ſceny, ktore w krotce znowu wybuchną, oczywiſte ſię tego wſzyſtkiego pokazuią znaki. — Niedawnemi czaſy domagała ſię Deputacya Gromady Paryſkiey imieniem wſzyſtkich wydziałow Miaſta w grożnych wyrazach od Narodowey Konwencyi, żeby Wartę ze wſzyſtkich departamentow zgromadzić ſię maiącą zwinąć i rozpuścić, ale to żądanie Narodowa Konwencya z powſzechnym całego zgromadzenia nieukontentowaniem odrzuciła; Otoż na Seſſyi dnia 25go Października oznaymił Pan *Barbaroux* Konwencyi, że Gromada Paryſka to ſamo żądanie drukować kazać, i do wſzyſtkich 44000. Municypalności rozeſłać poſtanowiła, z początku mocno bił przeciw temu bezprawnemu i niebeſpiecznemu poſtępkowi, a na końcu domagał ſię zapobieżenia tey ſamowładności nalegaiąc o to, żeby tych do nadgrodzenia wydatkow w tey mierze ponie-

ſio-

fionych przynaglić, ktorzy do tego pochop dali, i ten iego proiekt zadekretowany zoftał, lubo wielu Deputatow za Gromadą Paryzką obftawało. — Czytano potym żądanie Municypalności Paryzkiey domagaiącey fię 6 Milionow na wykupno kredytowych papierow fundufzu ubogich między ludzmi ieszcze znayduiących fię, z tąd zaczęto mruczeć na niedbalftwo Municipalności w dopełnianiu praw i rozporządzeń, i na to niedbalftwo całą winę upadku i Bankrotu nadmienionego fundufzu zwalono, dekretowano iednak, żeby Municypalność nazaiutrz przed kratkami ftaneła, i ścifły rachunek względem ftanu tegoż fundufzu zdała.

Na Seflyi dnia 26go Października doniofł Prezydent Narodowey Konwencyi o przybyciu nadporządkowego Kuryera, ktory wiadomość o dobyciu Miafta *Moguncyi* przyniofł. Czytano tedy z radością obfzerną relacyą o tey expedycyi i punkta zawartey kapitulacyi. Generał *Cuftine* w Liftach do Narodowey Konwencyi przy tey okazyi pifanych naybardziey zachwala pewnego Strasburczyka nazywaiącego fię *Stamm*, i tego w randze Kapitana za Adjutanta mieć żąda, wielkie także przypifuie pochwały Generałowi *Manceyer* i *Neuwingerowi*, dla ktorych o promocyą do wyżfzey rangi profi. — Pan *Bernard* przymowił fię, żeby Narod. Konwencya Generałowi *Cuftine* ukontentowanie fwoie iakim fpofobem oświadczyła, lecz Pan *Lofource* odpowiedział, że, gdy ani Generała *Dumourier* ani *Kellermana* podobne nie fpotkało fzczęście, przyzwoiciey będzie zoftawić tę patryotyczną nadgrodę dalfzemu czafowi. — Kommiflarze z *Lille* donofzą, że nieprzyiaciel woyfkiem fwoim ofadzone mieyfca St. *Amand*, *Orchies*, i *Marchienno* opuścił, a zatym że ie woyfko francufkie opanowało, na koniec opifuią przygotowania końcem wtargnienia do Niderlandow przez francufkich Generałow poczynione. — Podczas teyże Seffyi przybyła Deputacya od Municypalności Paryfkiey, i nakazany rachunek względem

fun-

fundufzu ubogich złożyła, okazuiąc, że ieſzcze za 2500000. kredytowych papierow między ludźmi krąży. Nad tym ſię wielu zaſtanowiło, że Municipalność na przeſzłey Seſſyi na wykupno tych papierow 6 Milionow żądała, nakazano tedy, żeby także *ſtatum Activum* tego funduſzu okazała. — Kommiſſarze od Cetralney Armii donoſzą z *Longvi*, iż gdy ſię iuż ich urzędowanie ſkonczyło, oni na łono Narodowey Konwencyi powracaią. — Fakcya *Marata* zarzuca fakcyi *Rolanda* i Briſſota, że ſię dla tego do Kommiſſyi Konſtytucyiney wkradli, i dla tego nową chcą uſtanowić formę Rządu, żeby ſobie nayznakomitſze Urzędy przywłaſzcili, na zwalenie tego zarzutu proponował Pan Genſonne prawo nakazuiące, iż wſzyſcy Deputaci teraźnieyſzey Narodowey Konwencyi przez 6 lat po ſkonczeniu konſtytucyi do żadnych publicznych Urzędow przypuſzczeni bydź nie maią, ten proiekt z wielkim Entuzyazmem przyięty, natychmiaſt zadekretowany i dotąd utrzymany zoſtał. — Na Seſſyi dnia 28go Październ. czytano znowu liſty od Generała *Cuſtine* z *Moguncyi* przyſłane, w ktorych o opanowaniu Miaſta Frankfortu i o wybraney tamże kontrybucyi donoſi, a ku koncowi żąda, żeby mu Regiment Niemiecki wyſtawić dozwolono. — Przybyła także przed kratki Municypalność Paryzka, a chcąc ſię przeciw wnieſionym zarzutom uſprawiedliwić, *ſtatum Activum* funduſzu ubogich na 19. Milionow Liwrow okazała.

Dnia 29go Października zdawaiąc Miniſter Intereſſow wewnętrznych relacyą o ſytuacyi teraznieyſzey Paryża, temi ſwoy raport zakonczył ſłowy: Władza Rządowa ieſt bez mocy, bo rada Paryſka deſpotycznie rządzi, lud ieſt dobry, ale ſrodze zwiedziony, przeſzłe Narodowe Zgromadzenie nie miało doſyć ſiły, a teraznieyſza Narodowa Konwencya opożnia uſtanowić trwałe ale konieczne prawidła, i to ieſt okażyą złego. — Nie maſz prawie tey ſeſſyi, żeby ſię Deputaci Narodowey Konwencyi do rożnych fakcyi należący mię-

dzy sobą nie kłócili, przez takowe kłotnie nie tylko czas do obrad publicznych potrzebny nadaremnie upływa, ale też niechęć między członkami co raz bardziey się mnoży. — Sessya dnia 30 Października rownie była iak przeszła niespokoyna, Minister bowiem Interessow wewnętrznych doniosł, że gromada Paryzka pomimo zakazu żądanie swoie o zwinienie warty dla bespieczeństwa Narodowey Konwencyi ustanowioney wydrukować i do wszystkich municypalności rozesłać kazała, lecz że temu Minister zapobiegł, zakazawszy pocztom rozwożenia tych pakietow; po długich sporach dekretowano przecie, że zatrzymane na poczcie pakiety przez dwoch Kommissarzow z strony Ministerium w przytomności dwoch Kommissarzow Gromady Paryskiey przeyrzane bydź maią, że nazaiutrz dziesięć Deputatow Paryskiey Rządy dla usprawiedliwienia się z tego postępku przed kratkami stanąć powinni. — Dnia 31go przyięto kilku oficerow od garnizonu z Lille bardzo łaskawie w Narodowey Konwencyi, ktorzy podziękowawszy za uczynioną im attencyą niektorych naybardziey zasłużonych oficerow do dalszego awansu zalecili. — Ku koncowi Sessyi przybyła deputacya od Rady Paryzkiey, ieden z tych deputatow zowiący się *Chaumet* zapewnił w unizoney mowie swoiey Narodową Konwencyą, iż Rada Paryzka o nic się bardziey nie stara iak o ziednanie prawom przynależytey powagi, i że wprzod nadmienione pakiety rozesłać postanowiła, nim zakaz od Narodowey Konwencyi zapadł, tym tedy sposobem zaspokoiono wszystkie spory i deputacyą do sessyi wezwano.

Z WŁOCH.

Pewne wiadomości.

Listy z *Turynu* donoszą: że Woyska auxyliarne, ktore Cessarz Jegomość na pomoc Sardynii posyła, dnia 26. Paź-

Października w Okolicę Turynu przybyły, a odprawiwszy w przytomności Krola rewią, na granice Piemontu pomaszerowały, gdzie tylko te woyska przechodziły, wszędzie ich obywatele z wielką przyimowali radością. — Po całym Krolewstwie potężnie werbuią, a każdy męszczyżna od 16 do 60 lat w czasie potrzeby pod broń stawić się powinien. — Temi czasy wyszło Krolewskie rozporządzenie, żeby z dobr duchownych, ktore zwyczaynie o trzecią część mnieysze podatki płaciły, przez 20 lat te same podatki iak z dobr swieckich do skarbu wnosić. — Krol wydał nową przeciw Francyi deklaracyą, w ktorey wszystkie postępki Francyi przeciw Sardynii doskonale wyłuszcza. — Oyciec Swięty publiczne suplikacye z nadaniem odpustow Jubileuszowych rozpisawszy, wszystkie widowiska i komedye zakazał.

UWIADOMIENIA.

Expedycya Dziennika Patryotycznych Politykow winną oświadczaiąc Panom Prenumerantom wdzięczność, uwiadomia, że się z dniem ostatnim Listopada pierwszy kwartał konczy, a zatym żeby się wcześnie wzgłosić, i prenumeratę na drugi kwartał, do księgarni Pana Pillera z doniesieniem przez ktorą pocztę, i dokąd Dzienniki przesyłane mieć chcą, odesłać raczyli, ponieważ tylko tyle exemplarzow drukować każe, ile się Prenumerantow wzgłosi.